

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (36/9/16)

Data publikacji: 3.09.2016 9:55

Zmiana nazwy placu na Starym Targu, kradzież konia i wozu, zaproszenie na koncert w Trzyńcu - te i inne tematy zostaną poruszone w dzisiejszym przeglądzie prasy sprzed stu lat.

□

"Cieszyn. (Z posiedzenia wydziału gminnego.) Plac na Starym Targu nosić będzie odtąd nazwę: „Plac feldmarszałka arcyks. Fryderyka.” Arcyks. Fryderyk darował 10.000 K na fundusz tarczy obronnej, a 1670 K 15 h na rzecz osób, które z powodu wojny popadły w nędzę.” (**"Ślązak"**)

- **"Rewizye w młynach.** We wszystkich młynach na Morawie odbywają się niespodziewane rewizye żandarmeryi, przy których konfiskowane bywa zboże oddane do młynów bez kartek na męlcie. Właściciele zboża i młynarze będą nadto jeszcze karani. Skonfiskowanego zboża ma być bardzo wiele. Także na Śląsku rewidują młyny bardzo ściśle.” (**"Gwiazdka Cieszyńska"**)

- **"Trzyńciec.** Powiatowy komitet narodowy w Trzyńcu urządza w niedzielę, dnia 3. września b. r. w Trzyńcu i okolicy „Dzień kwiatka”, połączony z koncertem w Domu Robotniczym, którego początek o godzinie 3 po południu jest przeznaczony, któregoż program jest z śpiewami i deklamacyami urozmaicony.

Czysty dochód jest na na fundusz Piłsudskiego dla wdów i sierót po poległych Legionistach, przeznaczony po części także na Czerwony Krzyż miejscowy w Trzyńcu, dlatego uprasza się wszystkich obywateli o ofiarne wsparcie tak humanitarnego celu.” (**"Robotnik Śląski"**)

- **"Uciekł z końmi i wozem.**) W poniedziałek dopołudnia przywiózł pewien rolnik jakiś towar, aby go sprzedać w Cieszynie. W drodze powrotnej zostawił przed gospodą przy gościncu do Frydka swój wóz z parą koni, a sam wstąpił do gospody, aby się po-krzepić szklanką piwa.

W chwili, gdy wstąpił do szynku, wskoczył jakiś nieznajomy w modrych portkach na wóz, ciął po koniach i galopem odjechał w kierunku Żukowa. Zdaje się, że był to dezertier, który zapomocą tego skradzionego parokonnego zaprzęgu chciał dalej zbiedz. Podotąd nie przytrzymało ni złodzieja, ni koni ani wozu.” (**"Ślązak"**)

- **"Lichwa mlekiem.** Barbara Wolna z Suchej Średniej sprzedawała 1 liter mleka po 50 hal. pomimo, że najwyższa cena wynosiła tylko 34 h.) Została przez sąd powiatowy w Boguminie skazaną na 3 dni aresztu. Senat apelacyjny w Cieszynie nie uwzględnił odwołania i wyrok powyższy zatwierdził.” (**"Robotnik Śląski"**)

- **"Ustanowienie zastępcy.** Z powodu śmierci został dr. Jan Opalski, adwokat w Cieszynie, skreślony z listy adwokatów śląskich, Tymczasowym jego zastępcą aż do załatwienia bieżących spraw kancelaryjnych mianowany został dr. Ludwik Muller, adwokat w Cieszynie.” (**"Gwiazdka Cieszyńska"**)

- **Kącik anonsowy:** *"Baczość! Rolnicy właściciele koni! Kupuję konie na rzeź dla mej rzeźni końskiej, którą już przez 1 rok prowadzę, w Morawsk. Ostrawie.*

Adres telegramowy i listowy:

Jerzy Kubaczka, Mor. Ostrawa."

"Z dyrekcyi gimnazjum polskiego w Cieszynie. Przy urzędzie wymiaru należyłości w Opawie jest do objęcia

posada tłumacza z języka niemieckiego na język polski. Wychowankowie naszego gimnazjum, reflektujący na tę posadę, zechcą zgłosić się po bliższe informacje do kancelarii dyrektora w godzinach urzędowych, w ciągu najbliższego tygodnia."

POPZEDNI ARTYKUŁ Z SERII

PS. Wszystkich łaknących informacji i ciekawostek o historii naszego regionu, zapraszamy do odwiedzenia naszej OX-owej Skarbnicy: <http://skarbnica.ox.pl/>.

PD